

**„Między starostą a plebanem”. Relacje między państwem
a związkami wyznaniowymi na szczeblu administracji ogólnej
I instancji w okresie Drugiej Rzeczypospolitej
– zarys problematyki**

Zagadnienie stosunków między państwem a związkami wyznaniowymi w Drugiej Rzeczypospolitej jest problematyką podejmowaną już w literaturze przedmiotu. Należy tu wymienić przede wszystkim koncentrujące się na prawnym wymiarze zjawiska prace Michała Pietrzaka i Krzysztofa Krasowskiego. Monografie Mirosławy Papierzyńskiej-Turek czy Andrzeja Chojnowskiego zagadnienie polityki wyznaniowej traktują z kolei w kontekście problematyki narodowościowej. Ten wątek w ujęciu regionalnym jest również widoczny w pracach Włodzimierza Mędrzeckiego i Wojciecha Śleszyńskiego. Z kolei Paweł A. Leszczyński położył szczególny nacisk na funkcjonowanie administracji wyznaniowej na poziomie centralnym¹. Natomiast niewątpliwie brakuje opracowań, które traktowałyby o relacjach między władzą duchowną a świecką na niższych poziomach administracji: województwa, powiatu czy gminy, a zatem tych najbliższych obywatelom¹. Niniejszy tekst nie rości sobie pretensji do wyczerpania zagadnienia,

¹ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1993; K. Krasowski, *Związki wyznaniowe w II Rzeczypospolitej. Studium historycznoprawne*, Warszawa-Poznań 1988; M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością: państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989; A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław-Warszawa 1979; W. Mędrzecki, *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005; W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007; P.A. Leszczyński, *Centralna administracja wyznaniowa II RP. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Warszawa 2006.

a jedynie ma wskazać na pewne elementy opisywanego zjawiska i być może także zachęcić do pogłębionych badań w tym zakresie.

Do wyzwań, przed którymi stanęło odrodzone w 1918 r. państwo polskie należał m.in. problem określenia zasad polityki wyznaniowej oraz uregulowania stosunków ze związkami wyznaniowymi². Nie było to zadanie łatwe zważywszy na mnogość czynników oddziałujących na te zagadnienia. Z jednej strony istotne znaczenie miały przepisy prawa odziedziczone przez młode państwo po zaborcach. Ich zróżnicowanie na poszczególnych obszarach, które znalazły się w granicach Drugiej Rzeczypospolitej, uniemożliwiała zuniformizowane podejście, zwłaszcza na niższych szczeblach struktury państwowej. Z drugiej strony na kształt polityki państwa wobec związków wyznaniowych wpływały czynniki polityczne (zarówno w wymiarze programowym, jak i bardziej pragmatycznym), narodowościowe, społeczne czy wreszcie historyczne. Z tych ostatnich wyprowadzano wnioski o tradycyjnym związku narodu polskiego z Kościołem katolickim, co w połączeniu z przewagą liczebną katolików wszystkich obywateli (ok. 75%) zdecydowało o wyjątkowym położeniu tego związku wyznaniowego w Drugiej Rzeczypospolitej.

Co ważne, należy podkreślić, że wypracowanie podstawowych ram polityki wyznaniowej nie było zagadnieniem aż tak palącym (w porównaniu z innymi wyzwaniami przed którymi stanęła w latach 1918–1919 Polska), by wymagało rozwiązania natychmiastowego. Podstawę dla dalszych rozstrzygnięć stanowiły przepisy konstytucji 1921 r. Przyznawały one wszystkim obywatelom równość bez względu na wyznanie, prawo do praktykowania swej wiary i zrzeszania się w związki religijne czy wolność sumienia związaną z prawem do zmiany religii. Korzystanie z wolności sumienia i wyznania nie mogło naruszać porządku publicznego, jak również obowiązujących ustaw państwowych³. Mimo określenia

² Omawiana problematyka została skrótowo zarysowana w pracy: J. Mierzwa, *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy*, Kraków 2012, s. 288-294.

³ Definicja związku wyznaniowego oraz polityki wyznaniowej za: M. Pietrzak, op. cit.

w konstytucji w sposób stosunkowo szeroki zakresu praw i wolności religijnych nie miał on już na poziomie legislacji charakteru liberalnego. Przejawem tego były m.in. rozciągnięcie obowiązku nauki religii w szkołach także na dzieci rodziców bezwyznaniowych czy konieczność składania przysięgi religijnej przez obejmowaniu stanowisk urzędniczych⁴.

Konstytucja 1921 r. nie stanęła na gruncie równoprawności wszystkich związków wyznaniowych. Z jednej bowiem strony wprowadzała podział na związki prawnie uznane i nieuznane, do pierwszej grupy kwalifikując wszystkie te, których status prawny został określony na podstawie ustawodawstwa zaborczego, z drugiej strony w grupie równouprawnionych związków uznanych wyraźnie przyznawała Kościołowi katolickiemu naczelne stanowisko. Jego sytuacja prawna miała zostać określona w formie uzgodnionej ze Stolicą Apostolską porozumienia. Do jego zawarcia doszło 10 lutego 1925 r. Generalnie przyznawał on Kościołowi katolickiemu *szeroką autonomię i samorząd oraz nieskrępowaną swobodę pozareligijnej działalności*⁵. Zarówno rozstrzygnięcia zawarte w konstytucji 1921 r., jak i ustalenia konkordatu, zostały wypracowywane ze strony polskiej przez polityków związanych głównie z prawą stroną sceny politycznej. Tego konsekwencją było przyjęcie rozwiązań życzliwych dla Kościoła katolickiego, a raczej niekorzystnych z punktu widzenia państwa polskiego⁶. W zmiennej po maju 1926 r. sytuacji politycznej, gdy do władzy doszedł obóz ustosunkowany krytyczniej do postulatów hierarchii, a zagadnienia religijne postrzegający w pragmatycznych kategoriach racji stanu, w znacznej mierze ograniczało to jego pole manewru. Tym bardziej konsekwentnie zdecydowano się wykorzystywać w praktyce te uprawnienia władz państwowych, które im przy-

⁴ Por. np. W. Bendza, *Stan prawny i sytuacja majątkowa Kościoła prawosławnego w Polsce w 1918 roku oraz w świetle postanowień Konstytucji marcowej*, „Rocznik Teologiczny” 2006, z. 1–2, s. 189–190.

⁵ M. Pietrzak, op. cit., s. 107. Szerzej na temat nauczania religii: R. Polak, *Religia rzymskokatolicka w szkołach II Rzeczypospolitej*, Lublin 2007.

⁶ M. Pietrzak, op. cit., s. 112.

sługiwały.

Generalnie ze strony państwowej za prowadzenie polityki wyznaniowej odpowiedzialny był resort wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Niemniej szereg kompetencji towarzyszących przyporządkowano jednak również ministrowi spraw wewnętrznych, a także podległej mu administracji ogólnej I i II instancji. Wymienić tu można np. nadzór nad prowadzeniem przez duchowieństwo akt stanu cywilnego (w pewnych sytuacjach wręcz zastępowanie). Administracja powiatowa była również zobowiązana do stałego kontaktu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) np. w przypadku aresztowania duchownego⁷. Starostowie wykonywali także funkcje reprezentantów rządu na podległym im terenie powiatu. Taką też rolę spełniali w stosunkach wyznaniowych, np. odbierając od duchownych prawosławnych przysięgę na wierność państwu, czy biorąc udział w nabożeństwach⁸.

Wzajemne przenikanie się kompetencji MWRiOP oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) wynikało z faktu koncentracji w gestii tego ostatniego m.in. zagadnień narodowościowych (silnie skorelowanych z problematyką wyznaniową) czy bezpieczeństwa publicznego⁹. W tym kontekście na starostach spoczywał także istotny obowiązek informacyjny. Jednym bowiem z uprawnień przysługujących ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego było prawo zgłoszenia sprzeciwu wobec planowanego nadania probostwa nienaturalizowanym cudzoziemcom, osobom które nie odbyły studiów teologicznych w instytutach teologicznych w Polsce lub instytutach papieskich, jak też przede wszystkim osobom, których działalność stanowiła zagrożenie dla

⁷ B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, oprac. D. Zamojska, Warszawa 2004, passim.

⁸ Okólnik MSW nr 326 z dn. 23 V 1919 r. w przedmiocie: zawiadamianie o przymusowych zarządzeniach wobec duchownych; *Zbiór zarządzeń MSW (okólniki i pisma okólne) 1918–1930*, Warszawa 1931, s. 1637.

⁹ J. Mierzwa, op. cit., s. 289–291.

bezpieczeństwa państwa¹⁰. W tej formule mieściło się również, zwłaszcza po 1926 r., prawo sprzeciwu wobec decyzji personalnych dotyczących osób skonfliktowanych lub bardzo krytycznie nastawionych do obozu rządzącego. Możliwość skorzystania przez ministra z posiadanych kompetencji uzależniona jednak była od uzyskania odpowiednich danych od starosty, czyli tego urzędnika, który najlepiej był zorientowany w codziennej działalności duchowieństwa na podległym mu terenie, treści wygłaszanych kazań, wpływie na wiernych etc. I faktycznie od starostów MSW żądało opinii o poszczególnych duchownych. Realnie problemem w takich sytuacjach była szybkość reakcji – niedotrzymywanie przepisanych prawem terminów powodowało, że sprzeciw MWRIOP był bezprzedmiotowy¹¹. Z drugiej strony znane są przypadki, gdy zbieranie informacji o księżach miało charakter stały a nie doraźny¹².

Działania władz wobec duchownych rzymskokatolickich związane były przede wszystkim z ich zaangażowaniem politycznym. Z tego tytułu byli oni obiektem represji na podobną skalę co pozostali działacze ugrupowań opozycyjnych wobec sanacji. Tym samym np. za nielegalne zwołanie zgromadzenia publicznego mogli być skazywani na karę grzywny (z ewentualną zamianą na więzienie). Mimo wszystko jednak księża rzymskokatolicki mogli liczyć na pewną przychyłność państwa, a spory miały charakter głównie polityczny. Inaczej rzecz wyglądała w odniesieniu do duchowieństwa prawosławnego oraz rzymskokatolickiego, ale obrządku greckiego. W przypadku Kościoła prawosławnego podstawowym celem władz państwowych było jego uniezależnienie

¹⁰ P.A. Leszczyński, op. cit., s. 181.

¹¹ Art. 19 konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dn. 10 lutego 1925 r.; („Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1925, nr 47, poz. 324).

¹² Np. Archiwum Państwowe (dalej: AP) w Kielcach, Urząd Wojewódzki Kielce, sygn. 230, k. 76–77. **Niedostatecznie szybka reakcja na żądania władz** przełożonych nie dotyczyła tylko i wyłącznie omawianej kwestii, ale była również bolączką przy załatwianiu spraw zleconych np. przez polskie konsulaty.

od Cerkwi rosyjskiej, co w przyszłości miało odbierać argumenty na rzecz ingerencji ośrodków zagranicznych w wewnętrzne sprawy polskie¹³. Po przeprowadzeniu autokefalii do kluczowych problemów należały przede wszystkim ustrój Cerkwi oraz jej oblicze narodowe. Tym samym rozstrzygnięcia władz państwowych z zakresu polityki wyznaniowej w sposób ścisły wiązały się z polityką narodowościową, a w kategoriach ogólnopaństwowych oznaczały wygrywanie elementu rosyjskiego w Cerkwi przeciwko żywiołowi ukraińskiemu¹⁴. W przypadku duchowieństwa greckokatolickiego podnoszono znaczenie tego wyznania dla życia narodowego Ukraińców, jak i aktywność w ukraińskim ruchu nacjonalistycznym¹⁵. Tym samym zagadnienie polityki wyznaniowej wobec religii mniejszościowych, realizowanej na poziomie powiatu, stawało się w coraz większym stopniu problemem z kategorii bezpieczeństwa i porządku publicznego. W latach 30. coraz silniejsze były obawy dotyczące lojalności duchowieństwa prawosławnego i greckokatolickiego w stosunku do państwa polskiego. Zwracano uwagę na niekorzystny, z polskiego punktu widzenia, trend związany ze zmianą pokoleniową, a obawy te nasilały się w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch II wojny światowej¹⁶. Reakcją były podjęte w drugiej połowie lat 30. działania zmierzające do *poddania wyznawców poszczególnych wyznań pod asymilacyjny wpływ polskiej kultury*. Poza programem rozwoju ruchu tzw. szlachty zagrodowej mieścił się w nich także ostatecznie zakończony niepowodzeniem projekt organizacji Polaków wyznania prawosławnego czy greckokatolickiego, a przede wszystkim prowadzenia przymusowych konwersji prawosławnych na wyznanie rzymskokatolickie. Inicjatorem tych kroków były przede wszystkim kręgi wojskowe, a starostowie odnosili się do nich ra-

¹³ W. Śleszyński, op. cit., s. 206.

¹⁴ Szerzej vide: K. Krasowski, op. cit., s. 114–127.

¹⁵ A. Chojnowski, op. cit., s. 152.

¹⁶ A.L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947. Zarys problematyki*, Kraków 1998, s. 33–35, 48–49.

czej chłodno¹⁷. Warto zaznaczyć, że na niektórych obszarach stosunek starostów również do duchownych rzymskokatolickich wiązał politykę wyznaniową z narodowościową. Taka sytuacja panowała na Kresach Północno-Wschodnich, gdzie wyznawcami katolicyzmu byli również Litwini czy Białorusini. Tym samym, na zasadzie analogii do relacji z duchowieństwem greckokatolickim, władze starały się ograniczać skalę oddziaływania w zakresie agitacji prolitewskiej księży.

Oczywiście w odniesieniu do szeregu zagadnień starosta jako reprezentant rządu na terenie powiatu był *zbyt mały* – przykładowo zagadnienia uniezależnienia Cerkwi prawosławnej w Polsce rozstrzygane były na poziomie ministerstwa, przy konsultacji z właściwymi wojewodami. Starostowie w tym kontekście byli traktowani jako wykonawcy odgórnych poleceń dotyczących np. zbierania informacji o stosunku duchowieństwa prawosławnego do autokefalii lub ukrainizacji Cerkwi¹⁸. I tak działalność misjonarska na Spiszu, połączona z krzewieniem języka słowackiego, postrzegana była (nie bez podstaw) jako inspirowana także czeskimi pieniędzmi¹⁹.

W kontekście aplikacji odgórnych wytycznych polityki wyznaniowej na poziomie powiatu istotne znaczenie miał również wprowadzany przepisami konstytucji podział na związki uznane i nieuznane. Analiza dokumentacji wytworzonej przez administrację ogólną dobitnie dowodzi, że organizacje religijne nieuznane przez państwo określane mianem sekt jak np. baptyści, Polski Narodowy Kościół Katolicki, Badacze Pisma Św. podlegały zdecydowanie głębszej inwigilacji niż struktury związków wyzna-

¹⁷ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), MSW, dopływ – III, sygn. 1073, k. 77; AAN, Urząd Wojewódzki Wołyński, sygn. 2430; ibidem, Zbiór akt starostw powiatowych województw wschodnich, sygn. 24, k. 245; AP w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 121, k. 103.

¹⁸ AP w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 1403, s. 202; A. Chojnowski, op. cit., s. 231.

¹⁹ W. Borszczewycz, *Wołyńska polityka kościelna Drugiej Rzeczypospolitej a idea współpracy polsko-ukraińskiej*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2000, t. VI, s. 76–79.

niowych uznanych przez państwo. Zazwyczaj uzasadnieniem dla podjętych bardziej wnikliwych działań było podejrzenie o sympatie wywrotowe czy kryptokomunistyczne, czasami sama niewiedza i brak rozeznania urzędników²⁰. Generalnie w odniesieniu do sytuacji w poszczególnych wspólnotach wyznaniowych administracja przyjmowała pozycję obserwatora. Notowała aktywność, przejawy działalności, ale starała się nie ingerować dopóki nie miała do czynienia z przypadkami zagrożenia porządku publicznego²¹. Postawa ta jest wyraźnie widoczna w odniesieniu do sporów międzywyznaniowych. Przykładem w tym względzie mogą być wydarzenia z lat 1932–1933 w powiecie gorlickim, gdzie konwersji grekokatolików na prawosławie towarzyszyły wynoszenie naczyń i sprzętów liturgicznych z cerkwi grekokatolickich do prawosławnych czasowni. Władze państwowe (w tym wypadku prokuratura) nie zdecydowały się jednak na interwencję i sformułowanie aktów oskarżenia, określając spór o przedmioty jako cywilny a nie karny²². Wstrzemięźliwe były również reakcje władz na udzielane przez kler rzymskokatolicki wsparcie dla kolportażu ulotek antyżydowskich, co z punktu widzenia starostów było działaniem raczej komplikującym im sytuację²³.

Zdecydowanie szerszy był zakres ingerencji administracji ogól-

²⁰ AP w Krakowie, Urząd Wojewódzki Krakowski, UWKr 546, k. 29–30; J. M. Roszkowski, *Rola Kościoła na Spiszu i Orawie w podtrzymywaniu polskości oraz słowakizacji (od średniowiecza do czasów współczesnych)*, [w:] *Spisz i Orawa. W 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, red. T. M. Trajdos, Kraków 1995, s. 34–35.

²¹ W. Pietrzyk, *Polski Narodowy Kościół Katolicki na tle polityki wyznaniowej II Rzeczypospolitej i PRL*, [w:] *Religia i polityka*, red. B. Grott, Kraków 2000, s. 206–210.

²² Relacje z zebrań wspólnot religijnych wchodzących w skład związków wyznaniowych nieuznanych były zazwyczaj opatrywane komentarzem czy w związku z nimi doszło zaburzeń porządku publicznego.

²³ AP w Krakowie, Urząd Wojewódzki Krakowski, UWKr 548, s. 169. Na rzecz takiego rozwiązania przemawiał zapewne także fakt, że władze Drugiej Rzeczypospolitej rozszerzanie prawosławia na Łemkowszczyźnie traktowały jako mniejsze zło niż umacnianie obrządku grekokatolickiego, silnie związane go z ukraińskim ruchem nacjonalistycznym; J. Moklak, *Łemkowszczyzna w Drugiej Rzeczypospolitej. Zagadnienia polityczne i wyznaniowe*, Kraków 1997, s. 171–178.

nej I instancji w działalność żydowskich gmin wyznaniowych²⁴. Wynikało to z faktu, że były one instytucjami prawnopublicznymi, mającymi prawo nakładania przymusowych podatków, poddanych ścisłej kontroli państwowej. Funkcje żydowskich gmin wyznaniowych nie ograniczały się wyłącznie do płaszczyzny religijnej. W ich zakres wchodziło również zarządzanie majątkiem gminnym i fundacjami na rzecz gminy, oświata czy działalność charytatywna. W konsekwencji z jednej strony o wpływ na zarządy gmin starały się również ugrupowania na wskroś świeckie (np. Bund), zmierzające także w dalszej perspektywie do ewolucji gmin w kierunku czysto świeckiego samorządu. Z drugiej wszakże strony zarządy te dysponowały niemałymi budżetami, adekwatnymi do skali spoczywających na nich zadań. W związku z tym, mimo niechęci władz administracyjnych do angażowania się w sytuacje konfliktogenne także na tle wewnątrzwyznaniowym, nadzór nad właściwą gospodarką finansową, podobnie jak w przypadku samorządu terytorialnego, wymagał większej uwagi starostów²⁵. I choć w tym przypadku pomajowi starostowie mieli swoje polityczne typy dotyczące składów zarządów gmin żydowskich²⁶, to najczęściej ich interwencje dotyczyły nieprawidłowości w zakresie budżetu czy niedopełniania obowiązków formalnych związanych np. z prowadzeniem akt stanu cywilnego²⁷.

Niezależnie od podziałów na związki wyznaniowe prawnie uznane i nieuznane widoczne jest także w praktyce działalności administracji ogólnej I instancji uprzywilejowanie Kościoła rzym-

²⁴ W. Śleszyński, op. cit., s. 206.

²⁵ Na temat ram prawnych funkcjonowania wyznawców judaizmu por. P. Borecki, *Uwagi o statusie prawnym wyznawców judaizmu na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2010, z. 2, s. 69–80.

²⁶ S. Piekarski, *Wyznania religijne w Polsce*, Warszawa 1927, s. 82–83; K. Samsónowska, *Wyznaniowe gminy żydowskie i ich społeczności w województwie krakowskim (1918–1939)*, Kraków 2005, s. 22–24.

²⁷ Podobnie jak we przypadku samorządu terytorialnego wiązało się to z oddziaływaniem starostów na wyniki wyborów w skali daleko przekraczającej przysługujące im uprawnienia formalne. Na ten temat szerzej: J. Mierzwa, op. cit., s. 487–504.

skokatolickiego, wykraczające poza ramy nakreślone przepisami konstytucji czy ustaw. Przykładem mogą być utrudnienia czynione osobom zainteresowanym wystąpieniem z Kościoła rzymskokatolickiego, priorytet przyznawany nabożeństwom rzymskokatolickim przed innymi (przy konieczności wyboru delegowanego do udziału w nich urzędnika jako reprezentanta państwa). Trudno się również oprzeć wrażeniu, że reakcje starostów na antyrządową działalność księży rzymskokatolickich były bardziej umiarkowane niż w odniesieniu do duchownych innych wyznań²⁸.

Istotnym elementem relacji między przedstawicielami związków wyznaniowych a administracji ogólnej były także ich bezpośrednie kontakty, wykraczające poza ramy ustawowe, a związane przede wszystkim z faktem funkcjonowania w ramach miejscowej elity²⁹. Środowisko to na płaszczyźnie powiatu było stosunkowo wąskie, stąd też i więzi bliskie, a interakcje – ścisłe. Przykładem mogą być pozaformalne związki między ks. infułatem Feliksem Sznarbachowskim a wojewodą wołyńskim i podległymi mu urzędnikami, prowadzące do powstania niezdrowych relacji finansowych³⁰. Udostępnianie miejscowemu duchownemu (ale tak-

²⁸ Tym bardziej, że od 1931 r. wojewodowie zyskali prawo do zatwierdzania budżetów gmin wyznaniowych żydowskich. §2 rozporządzenie MWRiOP z 9 IX 1931 r. przyznawało im prawo delegowania tego uprawnienia na starostów („Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1931, nr 89, poz. 698).

²⁹ Inna rzecz, że i duchowni rzymskokatolicki pozwalali sobie na zdecydowanie więcej. Przykładem może być dotkliwa dla wiernych reakcja bpa Stanisława Łukomskiego na wyniki wyborów parlamentarnych 1928 r. W liście pasterckim do wiernych na niedzielę palmową zarządził aby 1) *na znak smutku i żałoby we wszystkich parafiach o znaczniejszej ilości głosów oddanych na listy socjalistów, wyzwolenia lub tzw. stronnictw chłopskich zaniechano odbycia uroczystej procesji rezurekcyjnej*; 2) powstrzymania się od święcenia wielkanocnego w tych miejscowościach, w których oddano głosy na listy stronnictw wyżej wymienionych; 3) odmawiania sakramentów św. i pogrzebu kościelnego tym, którzy *nie wyrzekną się należenia do partyj socjalistów, wyzwolenców, komunistów lub stronnictw chłopskich*. Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 39, k. 85–85v. Zaangażowanie bp. Łukomskiego było przyczyną późniejszej interpelacji posłów socjalistycznych.

³⁰ J. Żarnowski, *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973, s. 309–310; J. Mierzwa, *Starosta powiatowy jako przywódca elit lokalnych w okresie*

że posłowi na Sejm) samochodu służbowego przez starostę białostockiego stało się przyczyną interpelacji poselskich³¹.

Starostowie mogli również liczyć na wdzięczność ze strony zaprzyjaźnionego duchownego, wyrażającą się w próbach interwencji. Okazje ku temu pojawiały się najczęściej, gdy dochodziło do usunięcia urzędnika, ale ich skuteczność pozostawiała jednak dużo do życzenia. Zazwyczaj bowiem albo podnoszone przeciwko starości zarzuty były zbyt ciężkie do zrównoważenia zasługami dla środowisk lokalnych albo też planowane przeniesienie było związane właśnie z odczuwaną przez władzę przełożoną potrzebą przecięcia lokalnych układów lub było konsekwencją realizacji polityki personalnej MSW³². Z drugiej strony znane są przypadki, gdy miejscowy proboszcz aktywnie włączył się w skuteczną zresztą próbę usunięcia miejscowego starosty³³. Spory takie najczęściej osadzone były w kontekście konfliktu personalnego, podobnie zresztą także jak i niełatwe niekiedy relacje z wojskowymi, samorządowcami czy przedstawicielami sądownictwa. W łagodzenie takich nieporozumień angażowani byli wojewodowie³⁴.

Problem faktycznych relacji między duchowieństwem a administracją ogólną I instancji kształtował się w sposób zróżnicowany w zależności od regionu kraju, ale i aktualnych poglądów władzy. Tym samym wspieranie środkami budżetowymi budownictwa kościelnego na Kresach Wschodnich było traktowane np. przez przedmającą administrację wołyńską czy też niektórych starostów Galicji Wschodniej, jako wzmacnianie żywiołu polskiego³⁵. Generalne sympatie polityczne kleru skierowane ku Narodowej

II Rzeczypospolitej, [w:] *Regionalne elity polityczne II i III Rzeczypospolitej*, red. M. Dajnowicz, Białystok 2012, s. 83–100.

³¹ W. Mędrzecki, op. cit., s. 97–99.

³² AAN, MSW, dopływ – III, sygn. 552, k. 65–66.

³³ Ibidem, sygn. 200, k. 42; ibidem, sygn. 606, k. 3–7. Co ciekawe, interwencje były podejmowane głównie przez księży rzymskokatolickich, podczas gdy np. rabini nie angażowali się w takie działania.

³⁴ Ibidem, sygn. 663, k. 4–5.

³⁵ A.L. Korwin-Sokołowski, *Fragmety wspomnień 1910–1945*, Paryż 1985, s. 140.

Demokracji i chadecji, a niejednokrotnie bezpośrednio zaangażowanie w działalność opozycyjną, powodowały, że pomajowy aparat starościński nader krytycznie oceniał działalność duchowieństwa rzymskokatolickiego³⁶. Dla odmiany w województwie krakowskim działacze Stronnictwa Ludowego utyskiwali na to, że księża popierają Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem³⁷.

Podsumowując, międzywojenna polityka państwa polskiego względem związków wyznaniowych mniejszości religijnych wykazywała, podobnie zresztą jak polityka narodowościowa, przede wszystkim dużą niespójność. Nawet w obrębie rządów ekipy piłsudczykowskiej lat 1926–1939 władze, zarówno na szczeblu centralnym jak i poziomie powiatu, nie zdobyły się na wypracowanie jednolitych rozwiązań. Było to konsekwencją z jednej strony oczekiwań duchowieństwa, a z drugiej jednocześnie niemożności ich spełnienia przez władze. Ponadto na konflikty narodowościowe i wyznaniowe nakładały się podziały o charakterze politycznym, co dodatkowo komplikowało sytuację.

Na relacje między duchowieństwem a administracją ogólną I instancji składało się kilka płaszczyzn. Z jednej strony były to działania będące konsekwencją wykonywania przez starostów wytycznych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jako tego resortu, który odpowiadał za politykę wyznaniową w Drugiej Rzeczypospolitej. Z drugiej strony starosta był organem administracji podległej ministrowi spraw wewnętrznych. Oznaczało to, w ówczesnych warunkach społecznych, silne sprzężenie polityki wyznaniowej z zagadnieniami narodowościowymi. Kwestia relacji z duchowieństwem, ale także społecznościami w kontekście wyznaniowym była tu zazwyczaj postrzegana jako część składowa zagadnień bezpieczeństwa publicznego. Tym

³⁶ AAN, MSW, dopływ – III, sygn. 633, k. k. 1–2; W. Mędrzecki, op. cit., s. 97; W. Śleszyński, op. cit., s. 203.

³⁷ Vide: J. Dembieński, *Nowomiejskie wspomnienia 1920–1939*, oprac., przygot. do druku, wstępem i przypisami opatrzył A. Korecki, Pelplin 2004; J. Dębiński, *Duchowieństwo rzymskokatolickie diecezji włocławskiej w latach 1918–1939*, Toruń 2010, s. 617–619.

samym starosta, odpowiedzialny za podległy teren, był zainteresowany przede wszystkim w utrzymaniu porządku i spokoju, co miało wpływ zarówno na konflikty między- jak i wewnątrzwyznaniowe. Konflikty władzy państwowej z Kościołem katolickim nie były tej pierwszej szczególnie potrzebne. Tendencję wypracowania pewnego *modus vivendi* widać na poziomie władz centralnych, ale była ona zauważalna również na niższych szczeblach. Interwencje zatem przeciwko duchownym Kościoła katolickiego były nader rzadkie i zazwyczaj wiązały się z ich aktywnością w opozycji. Wreszcie trzecią płaszczyzną interakcji były działania wynikające z współlistnienia starostów i duchownych w ramach jednej, stosunkowo wąskiej elity powiatowej. Tym samym kształtowały się one w sposób podobny jak w odniesieniu do pozostałych jej członków, sędziów, adwokatów, lekarzy czy nauczycieli. Często kluczową rolę odgrywał tu czynnik czysto ludzki.

„Między starostą a plebanem”. Relacje między państwem a związkami wyznaniowymi na szczeblu administracji ogólnej I instancji w okresie II Rzeczypospolitej – zarys problematyki

(Streszczenie)

Konieczność uregulowania stosunków między państwem a związkami wyznaniowymi była jednym z zadań stojących przed odrodzoną Rzeczpospolitą. W wymiarze podstawowym dokonano tego w ustawie zasadniczej z 1921 r. Kluczowymi, ze względu na odsetek wyznawców w ogóle obywateli, były relacje między Kościołem rzymskokatolickim a Stolicą Apostolską unormowane w 1925 r. w formie konkordatu. Choć odpowiedzialność za prowadzenie ze strony państwa polityki wyznaniowej spoczywała na Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, to szereg kompetencji przyporządkowano Ministerstwu Spraw wewnętrznych. Było to efektem ścisłego związku zagadnień bezpieczeństwa publicznego czy narodowościowych z kwestiami wyznaniowymi. Z tego też wynikał szereg obowiązków spoczywających na organie administracji ogólnej I instancji, jakim był starosta.

Between *starosta* and parson. Relations between the state and the religious organisations of the Second Polish Republic through the example of the first instance of general administration – an outline of the problematic aspects.

(Summary)

Having recovered independence in 1918, the young state's need to regulate relations with religious organisations became requisite. At the general level this was accomplished in the 1921 constitution. Considering the proportion of Catholics among the citizens of the Second Polish Republic, the relations between the Roman Catholic Church and the Holy See had vital importance. They were resolved by the concordat, signed by the Polish government and the Papacy in 1925.

Although primary responsibility for this question rested on the Ministries of Education and Religious Affairs, many duties were assigned to the Ministry of Internal Affairs as well. Their role resulted from concerns for public safety, with a spotlight on existing or potential religious tensions. The natural consequence was the transfer of many duties onto *starostas* within their capacity of first instance of general administration.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

MSW

Urząd Wojewódzki Wołyński

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Urząd Wojewódzki Białostocki

Archiwum Państwowe w Kielcach

Urząd Wojewódzki Kielecki

Archiwum Państwowe w Krakowie

Urząd Wojewódzki Krakowski

Archiwum Państwowe w Lublinie

Urząd Wojewódzki Lubelski

Dzienniki urzędowe

„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1925, 1931.

Literatura

Bendza W., *Stan prawny i sytuacja majątkowa Kościoła prawosławnego w Polsce w 1918 roku oraz w świetle postanowień Konstytucji marcowej*, „Rocznik Teologiczny” 2006, z. 1–2.

Borecki P., *Uwagi o statusie prawnym wyznawców judaizmu na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2010, z. 2.

Borszczewycz W., *Wołyńska polityka kościelna Drugiej Rzeczypospolitej a idea współpracy polsko-ukraińskiej*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2000, t. VI.

Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław-Warszawa 1979.

Dembieński J., *Nowomiejskie wspomnienia 1920–1939*, oprac., przygot. do druku, wstępem i przypisami opatrzył A. Korecki, Pelplin 2004.

Dębiński J., *Duchowieństwo rzymskokatolickie diecezji wrocławskiej w latach 1918–1939*, Toruń 2010.

Korwin-Sokołowski A.L., *Fragmenty wspomnień 1910–1945*, Paryż 1985.

Krasowski K., *Związki wyznaniowe w II Rzeczypospolitej. Studium historycznoprawne*, Warszawa-Poznań 1988.

Leszczyński P.A., *Centralna administracja wyznaniowa II RP. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Warszawa 2006.

Mędrzecki W., *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005.

Mierzwa J., *Starosta powiatowy jako przywódca elit lokalnych w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Regionalne elity polityczne II i III Rzeczypospolitej*, red. M. Dajnowicz, Białystok 2012.

Mierzwa J., *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy*, Kraków 2012.

Moklak J., *Łemkowszczyzna w Drugiej Rzeczypospolitej. Zagadnienia polityczne i wyznaniowe*, Kraków 1997.

Papierzyńska-Turek M., *Między tradycją a rzeczywistością: państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989.

Piekarski S., *Wyznania religijne w Polsce*, Warszawa 1927.

Pietrzak M., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1993.

Pietrzyk W., *Polski Narodowy Kościół Katolicki na tle polityki wyznaniowej II Rzeczypospolitej i PRL*, [w:] *Religia i polityka*, red. B. Grott, Kraków 2000.

Polak R., *Religia rzymskokatolicka w szkołach II Rzeczypospolitej*, Lublin 2007.

Roszkowski J.M., *Rola Kościoła na Spiszu i Orawie w podtrzymywaniu polskości oraz słowakizacji (od średniowiecza do czasów współczesnych)*, [w:] *Spisz i Orawa. W 75*.

rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem, red. T. M. Trajdos, Kraków 1995.

Samsonowska K., *Wyznaniowe gminy żydowskie i ich społeczności w województwie krakowskim (1918–1939)*, Kraków 2005.

Sowa A.L., *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947. Zarys problematyki*, Kraków 1998.

Śleszyński W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.

Zbiór zarządzeń MSW (okólniki i pisma okólne) 1918–1930, Warszawa 1931.

Żarnowski J., *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973.

Żongołłowicz B., *Dzienniki 1930–1936*, oprac. D. Zamojska, Warszawa 2004.